



WYRYCKIE WIEŚCI

KWARTALNIK KULTURALNO – SPOŁECZNY



WYRYCKIE WIEŚCI

Cudze chwalicie

500 – lat parafii w Horostycie

26 września w Horostycie w niezwykle doniosłej atmosferze odbyły się uroczystości związane z obchodami 500-lecia istnienia parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Horostycie i rekonsekracja cerkwi.

Przepiękna uroczystość stała się uwieńczeniem dotychczasowej pracy prawosławnego kapłana – o. Tomasza Łotysza, który ostatnich 18 lat swojego życia poświęcił pracy na rzecz parafii i doprowadził do odzyskania jej pierwotnego blasku.

Trud i wysiłek o. Tomasza Łotysza został doceniony przez Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który we wrześniu br. wręczył mu „Laur Konserwatorski 2021” za szczególne zaangażowane i wyróżniającą realizację zadań konserwatorskich, które cechuje wysoka jakość, prawidłowość działań, szczególna dbałość o kompleksowe przywrócenie im świetności i utrwalenie ich wartości oraz znaczenia, a także promocję dobrych wzorów realizacji prac przy zabytkach, ich adaptacji i dbałości o właściwe utrzymanie i zagospodarowanie – a tym cechowała się wieloletnia praca nad zabytkową cerkwią w Horostycie.

Wyróżnienie to tylko jedna z form ukazania wzorowej postawy gospodarza zabytków i wykonawcy prac – o. Tomasza Łotysza. Kolejną formą docenienia pracy i zaangażowania proboszcza prawosławnej parafii w Horostycie będzie z pewnością u każdego odwiedzającego zachwyt nad pięknem wnętrza świątyni, który wyrazić można tylko wtedy, gdy się go zobaczy własnymi oczyma.

Jesteśmy dumni, że tak wspaniałe zabytki są i w Naszej Gminie.



Kultura

KARNAWAŁ NA WSI - we wspomnieniach i rozważaniach

Pań z Zespołu i Koła Gospodyń Wiejskich Swańki z Wyruck

Jak obchodzono karnawał na wsi, w Wyruckach?

Karnawał to okres, który rozpoczynał się po Bożym Narodzeniu i trwał do środy popielcowej. Na wsi był to czas zabaw i weseł.

Już w Nowy Rok bawiono się, tańczono, wygłupiano. Robiono sąsiadom psikusy. Składano dobre życzenia. Wyrucki były wsią w której przenikały się kultury. Obok siebie mieszkali katolicy i prawosławni. Dlatego święta na wsi trwały długo, gdyż jedni świętowali wraz z drugimi.

Jak w karnawale wyglądało życie mieszkańców wsi?

Rytm życia na wsi wyznaczały pory roku i kalendarz liturgiczny. W czasie karnawału przypadały święta, a na wsi przypisywano im szczególnie znaczenie ze względu na obrzędy.

Pierwsze ze świąt to Trzech Króli. Mieszkańcy wsi przynosili do domu poświęconą kredę i zioła. Pisząc na drzwiach litery C+M+B i powierzano dom Bożemu błogostawieństwu. Dawniej kredą obrysowano całą oborę, stawiano znak krzyża na czole bydłęcia lub obrysowano dokoła jego rogi. Dymem z palonych ziół wyganiano złe duchy.

Kolejne święto to Matki Boskiej Gromnicznej (2 luty), które kończyło czas Bożego Narodzenia. W kościele poświęcano wtedy świece – gromnice. Przed poświęceniem dekorowano je gałązkami asparagusa, mirtu, bukszpanu a także pasemkiem czarnego lnu. W czasie burzy zapalona gromnica miała strzec przed piorunami, zapalano ją również przy konającym. Gromnicy przypisywano jej moc zabezpieczającą przed chorobami i złymi duchami. Np. przypalano gromnicą dzieciom włosy w czterech miejscach, aby się burzy nie bały i nie chorowały. Lnem poświęconym razem z gromnicą owijano gardło gdy bolało, spalano nim także chorobę nazwaną „róża”. Z lnu robiono także gałeczki i pocierano bolące miejsca. Płomieniem z gromnicy przy belku w domach, przy drzwiach i oknach kreślono znak krzyża, by chronić dom od wszelkich nieszczęść.

Na świętego Błażeja święcono małe świeczki, które miły chronić od bólu gardła. Okrażenie nimi gardła chorego, dotknięcie podbródka lub wykonanie znaku krzyża miało pomagać przy dolegliwościach.

Na świętej Agaty święcono chleb i sól. Wierzono, że trzymanie ich w domu zabezpiecza dom przed pożarem, a sól rzucona w ogień w czasie pożaru może go ugasić.

Tłusty czwartek rozpoczynał czas zapustów, inaczej ostatków lub kusaków, który trwał do środy popielcowej. W tym czasie jedzono suto, tłusto by nazbierać energii przed długim, wstrzemięźliwym od wszelkich uciech duszy i ciała postem.

Szczególnie hucznie obchodzone były dni od tłustego czwartku do Środy Popielcowej. Wtedy to młodzi chłopcy i dziewczęta przebierali się za dziadów, cyganów i żydów. Wkładali na siebie stare powywracane futrem kozuchy, robili sobie garby, smarowali twarze sadzą lub czerwoną farbą i chodzili po wsi choć straszni to składali dobre życzenia.

Do zwyczajów związanych z ostatkami należały także zabawy, a w nich specjalny taniec wróżący urodzaj. Brały w nim udział tylko kobiety. Starły się one jak najwyżej podskoczyć, aby len i konopie wyrosły na taką samą wysokość, a w ogrodzie obrodziła kapusta.

W trzy dni przed środą popielcową nie wolno było prząść kądzieli - bo len miał być mały i kusy, a należało jeść dużo jajek – smażonych – by główki lnu miały co najmniej ich wielkość.

A jak w karnawale bawili się młodzi?

W latach 60 i 70 na wsiach funkcjonowały tzw kluby. Młodzi spotykali się w nich gdyż były one wyposażone w bufet. Można było tam kupić kawę, oranżadę, alkoholu nie sprzedawano. W karnawale ściany klubu przystrojone były gałązkami świerka z bombkami i zwisającą srebrną lametą. W klubie był telewizor więc można było posłuchać, a przy okazji porozmawiać o tym co dzieje się na świecie. W klubach dla młodych przede wszystkim organizowano potańcówki przy akompaniamencie lokalnej kapeli lub płyt gramofonowych. Szczególnie ważną była ta potańcówka, która kończyła karnawał i tą ją nazywano ostatkami. W klubie można było wtedy do kawy zamówić paczki lub chrusty. W domach na ostatkowych prywatkach na stołach gościła „róża” ciastko smażone w głębokim tłuszczu z konfiturą w środku mające kształt róży.

W karnawale bawili się także dzieci?

Po nowym roku w szkołach organizowane były zabawy choinkowe. Dzieci w odświętnych strojach lub w przebraniach bawiły się w rytm muzyki przygrywanej przez lokalną kapelę. W Wyruckach była taka, która nazywała się Wyspa Szczęścia, to właśnie wtedy nauczyłam się tańczyć popularne również dzisiaj „Kaczuchy”. Dzieci otrzymywały paczki od Mikołaja, które zapakowane były w szare papierowe torebki, a w nich był jakiś słodycz i jedna pomarańcza. Kiedy skończyła się zabawa dla dzieci dalej swoją zabawę mieli dorośli: rodzice, nauczyciele i inni zainteresowani. Co tam się wtedy działo.....???

Co w karnawale robili starsi mieszkańcy?

Czas od Bożego Narodzenia do środy popielcowej to czas radosny. Dlatego mieszkańcy wsi spotykali się na wspólnych pierzakach, przędzeniu, tkaniu, a przy okazji rozmawiali i śpiewali. Poruszano tematy radosne, ale również tragiczne.

Karnawał to czas wesel, jak wyglądały wtedy wesela?

Ślub w kościele poprzedzony był trzema zapowiedziami, więc by zdążyć zrobić wesele w karnawale zapowiedzi musiały być wcześniej. Najpóźniej proboszcz zapowiedzi musiał wygłosić do Matki Boskiej Gromnicznej by jeszcze zdążyć z weselem w karnawale. Karnawał to czas zimy więc często młodzi do ślubu oprócz białych sukien i garniturów zakładali korzuchy lub grube palta, a w miejsce eleganckich pantofli pojawiały się grube czarne kozaki. Wesela robiono w remizach lub w domach.

A zawsze pod oknami stały babki w opyniach (grubych chustach spod których ledwo widać twarz) i spoglądały co robią goście. A na weselach tańczono i śpiewano i pito dużo alkoholu po którym robiono różne, nawet te niezbyt chlubne rzeczy.

Każda z nas pamięta inne szczegóły karnawału. Jedne z własnego doświadczenia, inne z opowieści rodziców czy dziadków, ale zawsze tworzące ciekawą historię. Tą opowieścią o karnawale dzieliłyśmy się ze słuchaczami Radia BonTon, a teraz dzielimy się z czytelnikami Wyruckich Wieści.

Informacje Społeczne

Agros Suchawa

Ludowy Klub Sportowy Agros Suchawa został założony w 1997 roku. Wszystko rozpoczęło się od inicjatywy Roberta Wójcika, Pawła Roszczyka i Piotra Golonki. Młodzi chłopcy, rozmiłowani w piłce nożnej, zapragnęli utworzyć Klub Sportowy – Agros. Nazwa wzięła się od skojarzenia z wsią i dobrze prosperującym wówczas w Suchawie zakładem rolnym zajmującym się uprawą zbóż. Żółto – niebieskie barwy herbu z lisem w tle miały symbolizować aktywność, szybkość, zwinność i dążenie do sukcesu. Jak podają w rozmowie mieszkańcy Suchawy – pan Kapica i pani Celińska – „Agencja Nieruchomości Rolnych przekazała grunty wspólnocie mieszkaniowej, a ta, dzięki staraniom młodych i własnym przekonaniom, że w blokowisku po dawnym PGR młodzi muszą mieć swoje miejsce przeznaczyła je na boisko. W miejscu stadionu wcześniej były nieużytki, w celu poszerzenia boiska wykorzystano tereny ogródków działkowych, z którymi żal było rozstać się użytkownikom, bo ziemia tam była urodzajna”. Pierwsze lata działalności klubu to dostosowanie obiektu piłkarskiego do wymogów licencyjnych Polskiego Związku Piłki Nożnej. Po tym okresie powstaje pełnowymiarowe, ogrodzone boisko piłkarskie wraz z zapleczem technicznym tj. zadaszonymi ławkami dla zawodników i 100 miejscami siedzącymi dla kibiców. W 2010 roku dzięki środkom finansowym uzyskanym przez samorząd po sprzedaniu budynku dawnej szkoły i dotacji z funduszy unijnych w Suchawie wybudowano nowoczesną świetlicę wiejską będącą również zapleczem dla zawodników Klubu Sportowego Agros i ich gości. Pierwszym trenerem Agros Suchawa był Andrzej Sawczuk. Następnie, w latach 2003-2007 roku klub trenował Wiesław Czelej, pochodzący z Wyrk a mieszkający we Włodawie wielki fan futbolu – doprowadził klub do awansu do ligi okręgowej CHOZPN. Po nim tj. w latach 2007-2014 roku funkcję trenerów pełnili Paweł Soroka, Piotr Sadlak, Krzysztof Flis oraz Andrzej Sadlak.



Od roku 2014 do końca sezonu 2020/2021 drużynę prowadził Robert Wójcik – dawniej zawodnik. Obecnie drużynę prowadzi znany w Chełmskim środowisku piłkarskim, Jacek Płoszaj. W okresie swej działalności zespół seniorów wielokrotnie występował w rozgrywkach chełmskiej klasy A oraz ligi okręgowej. Największy sukces to trzecie miejsce w „okręgówce” w sezonie 2019/2020, będąc o krok od awansu do IV ligi oraz półfinał Pucharu Polski na szczeblu okręgu chełmskiego w 2005 roku. Obecnie piłkarze Agrosu zajmują 7 miejsce w tabeli ligi okręgowej. Dziś Ludowy Klub Sportowy Agros Suchawa to stabilna organizacja pozarządowa, posiadająca status stowarzyszenia, wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Prezesem Zarządu jest Robert Wójcik, Wiceprezesem – Emil Mikulski, Sekretarzem – Grzegorz Karczewski. Klub z Suchawy oprócz drużyny seniorów posiada również dwie drużyny młodzieżowe, w których grają młodzi adepci z Suchawy jak i z pobliskich miejscowości znajdujących się na terenie gminy Wyrki. Obecnie w Klubie licząc wszystkie drużyny od młodzieżowych do seniorów czynnie trenuje i gra około 50-60 zawodników. Klub posiada fanpage na portalu społecznościowym Facebook, na którym można śledzić wszystko to co aktualnie dzieje się w klubie.

Uroczystości w Adampolu i w Wyrkach

18 października 2021 roku w Adampolu i Wyrkach miały miejsce wyjątkowe w historii gminy Wyrki uroczystości.

W Adampolu odsłonięto pomniki ofiar niemieckich zbrodni wojennych: żołnierzy Armii Krajowej poległych w Bitwie pod Wyrkami stoczonej z Niemcami w dniu 8 maja 1944 roku oraz setek błogosławionej pamięci polskich Żydów, więźniów obozu pracy w Adampolu zamordowanych przez Niemców podczas funkcjonowania obozu w latach 1941 – 1943, zaś w Szkole Podstawowej w Wyrkach, której nadano imię Armii Krajowej oraz sztandar odsłonięta została tablica pamiątkowa w hołdzie żołnierzom III Batalionu 7. Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej (Obwodu AK Włodawa) oraz mural dedykowany kadrze dowódczej i żołnierzom III Batalionu. Uroczystości odbyły się w asyście wojskowej 19. Chełmskiego Batalionu Zmechanizowanego z udziałem orkiestry Garnizonu Warszawa, pocztów sztandarowych, przy udziale licznie zgromadzonych przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, duchowieństwa rzymskokatolickiego, prawosławnego i żydowskiego, służb mundurowych, szkół i placówek oświatowych oraz uczniów i nauczycieli, instytucji, stowarzyszeń i innych organizacji, a także rodzin ofiar niemieckich zbrodni wojennych oraz mieszkańców gminy Wyrki.



Odslonięcie pomników w Adampolu rozpoczęło się koncelebrowaną mszą polową w obrządku rzymskokatolickim, której przewodniczył kapelan 19. Chełmskiego Batalionu Zmechanizowanego. Homilię, nawiązując do tragicznych wydarzeń II wojny światowej, z apelem pamięci o ofiarach i wyciąganie wniosków z historii wygłosił ks. proboszcz Parafii pw. NSJ we Włodawie Dariusz Parafiniuk.

Po mszy św. głos zabrał wójt gminy Wyrki Mirosław Torbicz, który przedstawił kontekst uroczystości informując o jej celu i miejscach, w których będzie się odbywała. „Sztuka kompromisu i współpracy, determinacji w osiągnięciu celu, jakim było i jest godne upamiętnienie żołnierzy Armii Krajowej poległych w bitwie pod Wyrkami oraz polskich Żydów, którzy zginęli w obozie pracy w Adampolu doprowadziły nas wszystkich dziś w to miejsce” - mówił.

Pani dyrektor Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Wyrkach Marzena Trociuk, po oficjalnym powitaniu gości przedstawiła historyczny rys upamiętnienia w Adampolu: od skromnego głazu z napisem „Miejsce zbrodni hitlerowskich 1939 – 1944”, przez ustawienie krzyża z tablicą upamiętniającą żołnierzy AK poległych w bitwie pod Wyrkami, które obecnie znajdują się za wybudowanymi w 2020 roku monumentami. Nowe upamiętnienie zostało zbudowane dzięki zaangażowaniu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koło we Włodawie, ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Wojewody Lubelskiego. Inwestorem, we współpracy z SZŻAK i Komisją Rabiniczną do spraw Cmentarzy w Warszawie została Gmina Wyrki, która zrealizowała projekt artysty rzeźbiarza Witolda Marcewicza. Mówiła: „Koniec wieńczy dzieło – pomniki wzniesione w miejscu pamięci narodowej to efekt wieloletnich starań na chwałę poległym bohaterom, ich rodzinom i społeczeństwu ku pamięci”.



„Pomnik w kształcie krzyża z inskrypcją jest poświęcony ofiarom poległym 8 maja 1944 r. pod Wyrkami podczas bitwy stoczonej z Niemcami” mówił w swoim wystąpieniu Piotr Kazanecki, pracownik Urzędu Gminy Wyrki. Nawiązując do wydarzeń II wojny światowej odniósł się do miejsca upamiętnienia, w którym spoczywają prochy żołnierzy Armii Krajowej z 7. Pułku Piechoty Legionów Inspektoratu Chełm Obwód Włodawa. Wspomniał, że po bitwie, w której zginęło 9 żołnierzy AK. Niemcy nie wydali ciał rodzinom, ale przewieźli je do Adampola, w którym już istniały prowizoryczne krematoria, po czym oblali je benzyną i podpalili.

Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich odniósł się w swoim wystąpieniu do historii, w tym tragicznych wydarzeń z okresu II wojny światowej w Adampolu, w którym istniał obóz pracy dla ludności żydowskiej. Ofiary obozu początkowo były zakopywane, głównie w miejscu śmierci, jednakże wobec zbliżającego się frontu wschodniego Niemcy zdecydowali się zatrzeć ślady zbrodni ekshumując ciała i paląc je w prymitywnych krematoriach, także w miejscu, w którym znajduje się pomnik. Nawiązał także do czasów współczesnych przestrzegając przed różnymi formami wykluczenia „innych”, gdyż zawsze prowadzi to do zła.

Następnie został odczytany przez Wiesławę Bylinę ze Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Wyrkach akt erekcyjny pomników, który następnie został uroczystie podpisany i wmurowany w cokół monumentu.

Uroczystego odsłonięcia pomników dokonali: prezes Zarządu Koła we Włodawie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej kpt. Edmund Brożek oraz Naczelny Rabin Polski rabin Michael Schudrich, po czym nastąpiło poświęcenie pomnika żołnierzy Armii Krajowej. Przy pomniku ofiar obozu pracy w Adampolu rabin Schudrich odmówił modlitwę za zmarłych – kadiś, zaś członkowie Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie odczytali znane nazwiska ofiar obozu.

Następnie odczytano apel pamięci, po którym nastąpiła salwa honorowa.

Licznie zgromadzone delegacje złożyły przed pomnikami kwiaty, zapalono znicze, zaś żydowskie ofiary zostały upamiętnione symbolicznymi kamieniami, po czym część uroczystości zaplanowana w Adampolu dobiegła końca. Druga część wydarzeń zaplanowanych na ten dzień odbyła się przed Szkołą Podstawową w Wyrkach.

Po rozpoczęciu przez Jarosława Pogonowskiego części uroczystości zaplanowanej w Wyrkach, głos zabrala dyrektor szkoły Marzena Trociuk, która krótko nakreśliła przyczyny wyboru nietypowej daty. Planowana pierwotnie na 8 maja uroczystość odbywa się, ze względu na obostrzenia związane z COVID-19, 18 października – w 85. rocznicę utworzenia szkoły w Wyrkach. Następnie przedstawiła krótko historię budynku szkoły, od jej początków w latach 30. XX wieku, przez trudne wydarzenia II wojny światowej, w czasie której znajdował się w niej posterunek ukraińskiej policji, po czasy współczesne.

Następnie list Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka związany z wykonanym na ścianie frontowej budynku szkoły muralem poświęconym kadrze dowódczej i żołnierzom III Batalionu 7. Pułku Piechoty Armii Krajowej (Obwód AK Włodawa) odczytał dowódca 19. Chełmskiego Batalionu Zmechanizowanego ppłk Jacek Chmielewski.



Po odczytaniu przez Przewodniczącego Rady Gminy Wyrki Piotra Horszczaruka aktu nadania Szkole Podstawowej w Wyrkach imienia Armii Krajowej głos zabrał kpt Edmund Brożek, przedstawiciel fundatora sztandaru szkoły – ŚZZAK Koło we Włodawie, przekazując szkole akt fundacyjny sztandaru. Następnie osoby, które najbardziej przyczyniły się do doprowadzenia do nadania szkole imienia i sztandaru miały zaszczyt dokonania uroczystego wbicia gwoździ pamiątkowych w drzewce sztandaru i wpisu do księgi pamiątkowej.

Sztandar został poświęcony przez proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Mikołaja w Lubieniu ks. Adama Haraszczuka, po czym Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych Rady Gminy Wyrki Marek Niedzielak odczytał uchwałę nadającą szkole sztandar. Fundator przekazał sztandar dyrektor szkoły, która następnie wręczyła go uroczystie pocztowi sztandarowemu szkoły. W czasie prezentacji zgromadzonym opis symboliki sztandaru przedstawił Wójt Gminy Wyrki Mirosław Torbic. Po przekazaniu symbolu szkoły jej społeczności nastąpiło ślubowanie i odśpiewanie hymnu szkoły.



Kolejnym ważnym elementem uroczystości było odsłonięcie znajdującej się na frontowej ścianie szkoły tablicy pamiątkowej poświęconej żołnierzom III Batalionu 7. Pułku Piechoty Legionów Obwodu Armii Krajowej Włodawa, jej poświęcenie i złożenie kwiatów.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili m.in. Poseł na Sejm RP Marcin Duszek, Wicewojewoda Lubelski Robert Gmitruczuk, przedstawiciel Posła na Sejm RP Sławomira Zawiślaka oraz reprezentant Przewodniczącego Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie Lesława Piszewskiego.

Kolejnym punktem programu był montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Wyrkach poświęcony historii Armii Krajowej, po którym dyrektor szkoły wręczyła uczniom nagrody za sukcesy w konkursach o patronie szkoły, zaś nauczyciele podziękowania osobom, które przyczyniły się do zorganizowania uroczystości.

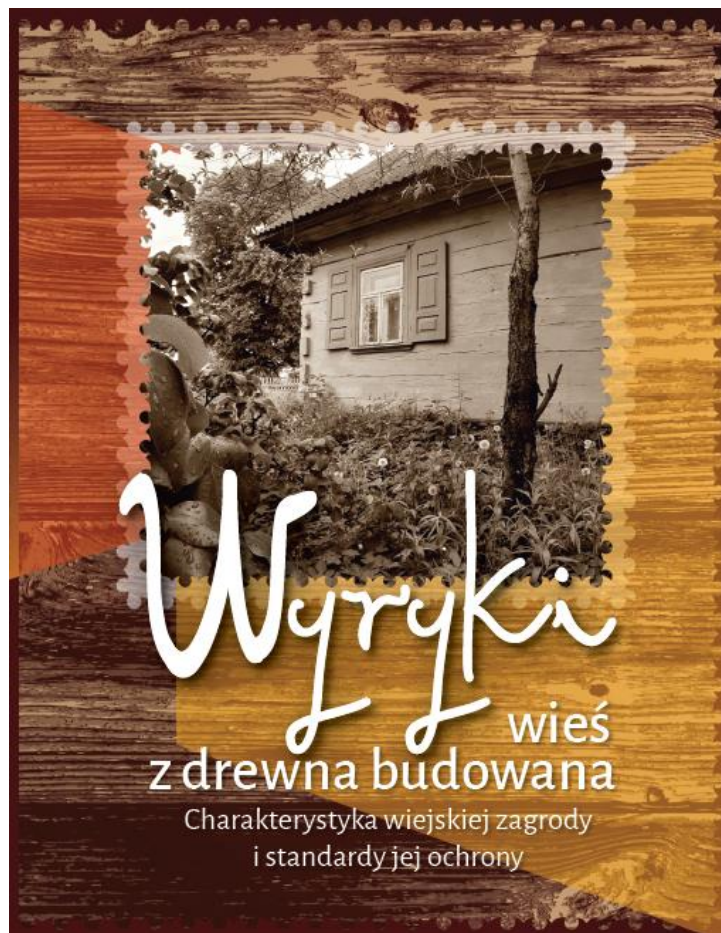
Po zakończeniu oficjalnej części uczestnicy mogli obejrzeć w murach szkoły wystawę poświęconą działalności Armii Krajowej na terenie ówczesnego powiatu włodawskiego i skorzystać z wojskowego poczęstunku.

EtnoPolska 2021 w Wyrkach

5 października w Gminnej Bibliotece Publicznej w Wyrkach odbyła się konferencja pt. „Wokół kultury tradycyjnej Wyrzyk”. Był to już ostatni element projektu jaki wyrzycka biblioteka realizowała w ramach projektu pt. „Wokół tradycyjnej zabudowy drewnianej Wyrzyk”, który dofinansowany został ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „EtnoPolska 2021”.

Od maja trwały prace badawcze nad drewnianą zabudową Wyrzyk, prowadzili je pracownicy Muzeum – Zespołu Synagogałnego we Włodawie, koordynowała je dr hab. Mariola Tymochowicz z UMCS w Lublinie. Równolegle w tym samym czasie profesorowie z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie z dr hab. inż. Barbarą Marcinek na czele prowadzili badania nad tradycyjnymi przydomowymi ogródkami. Podobnie pan Michał Trzewik – etnolog, poszukiwał źródeł historycznych na temat miejscowości. Innym wątkiem realizowanego zadania była animacja kulturowa i społeczna zawarta w wydarzeniu pt. Jarmark Leśny, którego organizacja przypadła na lipiec bieżącego roku, a podczas którego zaprezentowane zostały ginące zawody wykorzystujące do swojej pracy drewno. Mieliśmy więc prezentacje i warsztaty twórców i rzemieślników: zabawkarza, bednarza, sitarza, stolarza i cieśli, koszykarza, rzeźbiarza, snycerza, łyżkarza.

Zorganizowane 5 października wydarzenie zatytułowane „Wokół kultury tradycyjnej Wyrzyk” było zatem podsumowaniem wielomiesięcznych prac nad drewnianą zabudową miejscowości Wyrzyki, które połączone zostały z prezentacją - wcześniej podczas jarmarku – ginących zawodów związanych z obróbką drewna, a obecnie - z tradycjami śpiewaczymi miejscowości w wykonaniu zespołu śpiewaczego Swańki z Wyrzyk. Podczas konferencji uczestnicy mieli okazję wysłuchać ciekawych prelekcji a także otrzymać publikację książkową pt. „Wyrzyki – wieś z drewna budowana. Charakterystyka wiejskiej zagrody i standardy jej ochrony” oraz inne drobne upominki. W ramach zadania powstał też spot informacyjno – promocyjny, który bez ograniczeń oglądać można w sieci internet.



„Każdego roku w Wyrkach ubywa drewnianego budownictwa, co jest naturalnym i zrozumiałym procesem. Cieszymy się jednak, że udało się zgromadzić dość obszerną dokumentację, która zarchiwizowana w odpowiednich instytucjach zadba o to, by zachowały się zapisy dotyczące specyficznych cech wyrzyckiego budownictwa. Cieszymy się także z powstałej publikacji i spotu, gdyż pozwoli nam to uświadamiać i edukować o wartościach kulturowych regionu, a może w przyszłości, wyznaczy także dla samorządu kierunek do działania....”

– mówi Mirosław Torbicz – Wójt Gminy Wyrzyki.



UMCS



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „EtnoPolska 2021”

Szkoła Mistrza Tradycji w Wyruckach

Od czerwca bieżącego roku w wyruckiej Szkole Mistrza Tradycji trwa regularna nauka tkactwa. Szkoła mieści się w budynku po posterunku policji w Wyruckach, który na czas realizacji zadania został użyczony przez urząd gminy Stowarzyszeniu Koalicja Kulturalna z Wyruck.

Nauczycielem w szkole jest Barbara Redde z Hańska – najmłodsza w powiecie, ale pewnie i na Lubelszczyźnie - tkaczka znająca tajniki tradycyjnego rzemiosła. Uczennicami są głównie panie z Wyruck, ale dołączają do nich także inne zainteresowane rzemiosłem kobiety z okolicy. W tej chwili w użyciu są trzy warsztaty tkackie, a pomieszczenie w którym się znajdują rzeczywiście wygląda jak klasa albo tradycyjny zakład tkacki.

Pierwszy etap nauki obejmował składanie krosien, snucie i zakładanie osnowy. Kolejny etap to tkanie kolorowych chodników wykonanych ze zużytej odzieży pociętej na długie paski i używanych w zastępstwie nici. Już po nowym roku rozpocznie się nieco trudniejszy etap nauki tkactwa – z wykorzystaniem nici - tkanie pasiaków na kolorowe spódnice i dywany (tzn. kapy na łóżko).

„Tkanie to bardzo przyjemna czynność, pomaga całkowicie odłączyć się od trosk codzienności



Foto. Efekty pracy

a skupić wyłącznie na tym, co robisz. Trzeba przyznać, że lubię uczyć się w Szkole Mistrza Tradycji, lubię nasze spotkania i niecierpliwe oczekiwanie, kiedy zaczniemy już coś nowego” – mówi Marta, a jej zdanie podziela Aniela, Aga i inne uczestniczki.

Wielką radość daje zainteresowanie tkactwem najmłodszego pokolenia. Teraz do szkoły nie tylko przychodzą panie w średnim wieku, ale również ich córki i wnuczki. Zainteresowanie tradycyjnym rzemiosłem wyrażają już także grupy zorganizowane, ale póki co „szkoła” jeszcze nie jest na to gotowa.

Na uwagę zasługuje jeszcze jedna istotna informacja. Szkoła Mistrza Tradycji prowadzi naukę dla młodszego pokolenia, zaś seniorzy zgromadzeni w Klubie Seniora działającym w wyruckiej bibliotece również uczą się tkactwa, z tą tylko różnicą, że do dyspozycji mają nowoczesne, o lekkiej konstrukcji krosno tkackie.

Tak więc w Wyruckach przybywa świadomości na temat wartości tej zanikającej sztuki ludowej. Panie zrzeszone w koło gospodyń wiejskich już mają pomysły jak wykorzystać tradycyjne motywy tkackie do nowoczesnego przeznaczenia i czekają do lata, aby swoje wytwory zaprezentować tam, gdzie się pojawią.

Dzięki inicjatywie Stowarzyszenia Koalicja Kulturalna i dofinansowaniu jakie otrzymało ono ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzącego z Funduszu Promocji Kultury w ramach Programu Kultura Ludowa i Tradycyjna - Wyrucki, jak przed laty, tak i teraz stają się prężnym ośrodkiem tkackim ukazującym i kultywującym walory kulturowe regionu.



Foto. Młode pokolenie wyruckich tkaczek podczas tkania.

„Książkowe inspiracje na każdą porę roku” w Gminnej Bibliotece Publicznej w Wyruckach

Gminna Biblioteka Publiczna w Wyruckach od 23 marca do 28 grudnia 2021 r. realizuje projekt „Książkowe inspiracje na każdą porę roku” w programie „Partnerstwo dla książki 2021” dofinansowanego ze środków finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Jest to zadanie adresowane do dzieci w wieku 7-12 lat. Chcąc zachęcić młodych mieszkańców gminy Wyrucki do częstego i satysfakcjonującego kontaktu z książką, prowadzimy cykl zajęć służących rozbudzeniu potrzeb i kształtowaniu kultury czytelniczej wśród dzieci.

W ramach zadania odbyły się spotkania autorskie, głośne czytanie książek, zabawy animacyjne, literackie warsztaty twórcze, konkursy plastyczne, warsztaty radiowe, projekcje filmowe oraz występy teatralne. Zajęcia są prowadzone w oparciu o wcześniej przygotowane teksty z literatury dziecięcej, a ich celem jest odkrywanie wartości drzemiących w książkach oraz kształtowanie nawyków czytelniczych i chęci obcowania z literaturą od najmłodszych lat. Celem powyższych działań jest animowanie czytelnictwa wśród najmłodszych mieszkańców naszej gminy.



Fot. „Dzień Pluszowego Misia” (25.11.2021 r.)



Fot. Spotkanie autorskie z Justyną Bednarek (10. 11. 2021 r.)



Fot. Warsztaty w studiu nagrań (01.12.2021 r.)



Fot. Spotkanie autorskie z Marcinem Koziółem (24.09. 2021 r.)



Fot. „Baśniowe pudełko” – literackie warsztaty twórcze (29.11.2021)

Mam nadzieję, że zaproponowane działania w ramach projektu „Książkowe inspiracje na każdą porę roku” rozbudzą w młodych odbiorcach chęć i zamiłowanie do czytania książek i sprawią, że nawyk czytania stanie się codziennością a udział w zajęciach inspirowanych książką, okaże się ciekawą alternatywą do spędzania czasu wolnego.

Hanna Czelej
Dyrektor GBP w Wyruckach

Echa z Urzędu

Drodzy Czytelnicy! Szanowni Mieszkańcy!

Z radością zapraszam do lektury Wyryckich Wieści, a w nich do zapoznania się z działaniami, jakie przez ostatnie kilka miesięcy realizowaliśmy w naszej gminie. Działań tych było naprawdę wiele. Moja poniższa relacja jest tylko uzupełnieniem tego, o czym czytaliście Państwo na poprzednich stronach. Choć czas wydawał się być trudny ze względu na ograniczenia nakładane przez pandemię, to w naszym otoczeniu ilość przeróżnych inicjatyw wskazuje raczej na otwarcie niż izolację. Co cieszy, bo pokazuje, że nasi mieszkańcy potrafią się jednoczyć i działać pomimo trudności.



Spraw z jakimi borykamy się na co dzień w urzędzie jest niezliczona ilość, zatem przedstawiam tylko te, które w moim odczuciu zasługują na uwagę wszystkich mieszkańców.

Ostatnie miesiące 2021 roku to czas planowania działań na kolejne lata, a będzie ich dużo.

Trzeba przyznać, że plany na przyszły i kolejne lata są ambitne i będą stanowiły nie lada wyzwanie. **Gmina Wyryki pozyskała już ponad 10 mln zł** nad których realizacją bardzo intensywnie będą pracować wszyscy:

1. W przyszłym roku wykonana zostanie przebudowa ujęcia wody w Lubieniu i oczyszczalni ścieków przy ośrodku zdrowia w Wyrykach. Pozyskaliśmy środki na jej realizację i ogłosiliśmy przetarg.

2. Dodatkowo otrzymaliśmy 1 405 000 zł, które w najbliższych latach zostanie przeznaczone również na zadania związane z gospodarką wodno – ściekową.

3. W 2022 roku czeka nas przebudowa i doposażenie placów zabaw w Wyrykach – Adampol i Kaplonosach – Kolonii.

4. Dzięki dotacji w kwocie 100 tys. zł uzyskanej w ramach projektu Cyfrowa Gmina z informatyzujemy i unowocześnimy stanowiska pracy w naszym urzędzie.

5. Remont i budowa drogi przy urzędzie gminy – od ośrodka zdrowia do budynku lecznicy na odcinku 550 metrów. W planie jest wykonanie nawierzchni asfaltowej i miejsc parkingowych przy ośrodku. Droga ta zostanie od 1 stycznia przekazana przez włodawskie starostwo gminie i rozpoczynamy starania o pozyskanie środków na jej przebudowę.

Jeszcze jedno słowo o inwestycjach przeszłych, teraźniejszych i przyszłych.

W 2021 roku głównym zadaniem inwestycyjnym była termomodernizacja naszych szkół (wcześniej tj. w 2020 r wykonano prace przy budynku Urzędu Gminy). Prace te polegały na dociepleniu ścian zewnętrznych, fundamentów i stropów oraz wykonaniu nowego orywnowania i odwodnienia. Drewniane podłogi na parterach budynków zostały rozebrane, następnie wykonano docieplenie posadzek, ułożono wykładziny, a na korytarzu

6. A w ramach Program Inwestycji Strategicznych Rządowego Programu Polski Ład, gdzie każdy z trzech złożonych przez nas wniosków otrzymał dofinansowanie, przygotowujemy się do realizacji zadań związanych z wymianą oświetlenia ulicznego na ledowe, budową dróg w Wyrykach-Kolonii oraz termomodernizacją budynku ośrodka zdrowia w Wyrykach. Wartość tych trzech zadań to 7 776 984,81 zł, w tym pozyskane dofinansowanie to 7 155 934,00 zł. Cieszę się, że tak duże dotacje dotarły również do Gminy Wyryki.

7. Jeszcze w grudniu br. zostanie ogłoszony kolejny nabór wniosków do Polskiego Ładu. Przygotowujemy się do złożenia wniosków na przebudowę dróg gminnych w Adampolu, Suchawie, Wyrykach, Horostycie – Kolonii, Zahajkach, Zahajkach – Kolonii oraz drogi Ignaców – Horostyta. Budowę dróg wewnętrznych, parkingów i nowych ogrodzeń przy naszych szkołach. Wykonanie instalacji fotowoltaicznych na potrzeby kilku świetlic wiejskich i biblioteki.

Czekam na propozycje od Państwa, wszelkie inicjatywy i pomysły zgłoszone do mnie do końca br. zostaną przeanalizowane pod kątem formalnym i mogą zostać uwzględnione w naszych wnioskach.

w Wyrykach drewnianą podłogę, która pamiętała chyba całą historię szkoły, zastąpiono terakotą.

W Kaplonosach i Suchawie zamontowano nowe, dodatkowe urządzenia do rekreacji przy budynkach świetlic wiejskich, zaś stare, zużyte – czekają na gruntowny remont lub zastąpienie ich innymi, nowymi urządzeniami. W Zahajkach przy budynku dawnej szkoły powstała nowa altana z grilllem.

W tym miejscu pragnę zwrócić szczególną uwagę użytkownikom wszystkich placów zabaw na terenie naszej gminy.

Otóż, jak Państwo wiecie, place zabaw wykonane są w większości z drewnianych elementów, których użyteczność ze względu na materiał z jakich zostały wykonane jest ograniczona.

Dlatego bardzo proszę, aby wszyscy mieszkańcy i użytkownicy mieli poczucie obowiązku i dbałości o dobro wspólne jakim niewątpliwie są place zabaw.

Zgłaszane do gminy uszkodzone elementy sukcesywnie są wymieniane, np. w ramach funduszu sołectkiego. Konieczne są jednak gruntowne już nie remonty a przebudowy, których realizację rozpoczynamy w przyszłym roku (Kaplonosy – Kolonia i Wyrzyki – Adampol), kolejny będzie plac zabaw w Suchawie (stare urządzenie) i według potrzeb kolejne miejscowości. Realizacja będzie następowała stopniowo, wszystkie prace zostaną wykonane z wykorzystaniem środków zewnętrznych, które już pozyskaliśmy i pozyskamy w najbliższych latach.

Ponadto, pozostając jeszcze w temacie inwestycji.

W Gminie Wyrzyki, jako jedynej w Powiecie Włodawskim, funkcjonuje fundusz sołectki, który stanowi pulę środków finansowych wydzielonych z budżetu własnego gminy. Oznacza to, że pieniądze które wpływają do budżetu od mieszkańców gminy (np. z podatków) wracają później do nich w formie różnych inwestycji. O przeznaczeniu środków decydują sami mieszkańcy, i tak w 2021 roku w jego ramach wykonano szereg zadań i zakupów były to m.in.: remonty dróg gminnych, wycinka zakrzaczeń, zakupy wyposażenia do świetlic wiejskich, zakupy

stołów i ławek do altan, ubrań ochronnych pszczelarskich dla strażaków OSP, pelletu do ogrzania świetlicy, budowa altany, wymiana stolarki okiennej, wykonanie parkingu przed świetlicą wiejską, a także dotacja celowa na sfinansowanie prac konserwatorskich zabytkowego feretronu.

Mam nadzieję, że sytuacja materialna gminy nie pogorszy się i w przyszłości będziemy mogli zachować tę formę finansowania działań, których inicjatorami są mieszkańcy.

Scalania

Już wiadomo na pewno, że Kaplonosy i Kaplonosy – Kolonia zostaną objęte scaleniami, które prowadzi Starostwo Powiatowe we Włodawie wraz z Pracownią Terenową w Chełmie Wojewódzkiego Biura Geodezji, oczywiście przy zaangażowaniu i pełnej współpracy ze strony Gminy Wyrzyki.

Już odbyły się pierwsze spotkania, wybrana została Rada Scaleniowa.

Na 2022 i 2023 rok zaplanowane są prace projektowe i geodezyjne, a na rok 2024 zagospodarowanie poscaleniowe obejmujące m.in. budowę i przebudowę dróg.

Podatki w 2022 roku.

W Gminie Wyrzyki większość podatków nie była zmieniana od 2 lat. Obecne kwoty podatków będą wyższe, jednak w niewielkim stopniu, podniesione zostaną przeważnie o wskaźnik inflacji. Oznacza to, że stawka podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wyniesie 1,03 zł od 1m² powierzchni, pod wodami powierzchniowymi na 5,17 zł, pozostałe kwoty w tym od powierzchni zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego na 0,54 zł.

Stawkę podatku od budynków mieszkalnych ustalono na poziomie 0,70 zł od 1m² powierzchni użytkowej, od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej na 22,50 zł od 1m² zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 12,04zł,

związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – 5,25 zł, od budowl 2% ich wartości.

Ponadto, radni przychyłając się do mojej propozycji zdecydowali o obniżeniu średniej ceny skupu żyta przyjmowanej do obliczenia podatku rolnego mającej zastosowanie przy obliczaniu podatku rolnego na 2022 rok na obszarze Gminy Wyrzyki z kwoty 61,48 zł za 1 dt – do kwoty 55,00 zł za 1 dt.

Oznacza to, że stawka za 1 hektar przeliczeniowy wyniesie w przyszłym roku 137,50 zł i będzie o 7,50 zł wyższa niż dotychczas, ale jednocześnie będzie o 16,20 zł niższa niż w większości gmin powiatu włodawskiego, które ustalają stawki na poziomie Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Natomiast stawki od środków transportowych wzrosną o wskaźnik inflacji wynoszący 3,6%.

Pomniki przyrody czekają na zainteresowanie

Zapraszam wszystkich do zgłaszania okazałych drzew

Wnioski o uznanie za pomnik przyrody zawierające gatunek drzewa, obwód pnia, jego lokalizację, oraz dane kontaktowe wnioskodawców, należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy Wyryki. Mile widziana jest także zgoda właściciela działki, na której rośnie drzewo.

Pomnikami przyrody są pojedyncze twory przyrody żywej i nieożywionej lub ich skupiska o szczególnej wartości przyrodniczej, naukowej, kulturowej, historycznej lub krajobrazowej oraz odznaczające się indywidualnymi cechami, wyróżniającymi je wśród innych tworów, okazałych rozmiarów drzewa, krzewy gatunków rodzimych lub obcych, źródła, wodospady, wywierzyśka, skałki, jary, głązy narzutowe oraz jaskinie. Na terenach niezabudowanych, jeżeli nie stanowi to zagrożenia dla ludzi lub mienia, drzewa stanowiące pomniki przyrody podlegają ochronie aż do ich samoistnego, całkowitego rozpadu.

Kryteriami uznawania drzew za pomniki przyrody są:

1. Obwód pnia nie mniejszy, niż minimalny obwód pnia drzewa mierzony na wysokości 130 cm dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew:
2. Wyróżnianie się wśród innych drzew tego samego rodzaju lub gatunku w skali kraju, województwa lub gminy, ze względu na obwód pnia, wysokość, szerokość korony, wiek, występowanie w skupiskach, w tym w alejach lub szpalerach, pokrój lub inne cechy morfologiczne, a także inne wyjątkowe walory przyrodnicze, naukowe, kulturowe, historyczne lub krajobrazowe.



Lp.	Rodzaj/gatunek drzewa	Minimalny obwód pnia drzewa mierzony w cm na wysokości 130 cm
1	bez koralowy, cis pospolity, jałowiec pospolity, kruszyna pospolita, rokitnik zwyczajny, szalkak pospolity, trzmielina	50
2	bez czarny, cyprysik, czeremcha zwyczajna, czereśnia, głóg, jabłoń, jarzab pospolity, jarzab szwedzki, leszczyna pospolita, żywotnik zachodni	100
3	grusza, klon polny, magnolia drzewiasta, miłorząb, sosna Banksa, sosna limba, wierzba iwa, żywotnik olbrzymi	150
4	brzoza brodawkowata, brzoza omszona, choina, grab zwyczajny, olsza szara, orzech, sosna wejmutka, topola osika, tulipanowiec, wiąz górski, wiąz polny, wiąz szypułkowy, wierzba pięciopręcikowa	200
5	dagleźja, iglicznia, jesion wyniosły, jodła pospolita, kasztanowiec zwyczajny, klon jawor, klon zwyczajny, leszczyna turecka, modrzew, olsza czarna, perełkowiec, sosna czarna, sosna zwyczajna, świerk pospolity	250
6	buk zwyczajny, dąb bezszypułkowy, dąb szypułkowy, lipa, platan, topola biała, wierzba biała, wierzba krucha	300
7	inne gatunki topoli niż wymienione w lp. 4 i 6	350

Nieruchomości na sprzedaż - może nowe pomysły na inwestycje

Gmina Wyrki cieszy się coraz większym zainteresowaniem osób chcących zakupić nieruchomości pod inwestycje lub pod zabudowę mieszkaniową lub rekreacyjną. W chwili obecnej, odpowiadając na licznie zgłaszane potrzeby,

przygotowujemy do sprzedaży grunty gminne w miejscowości Suchawa, na których będzie możliwa zabudowa mieszkalna bądź letniskowa. Zainteresowany zapraszamy do kontaktu.

Duży sklep w Wyrkach – czekamy z niecierpliwością

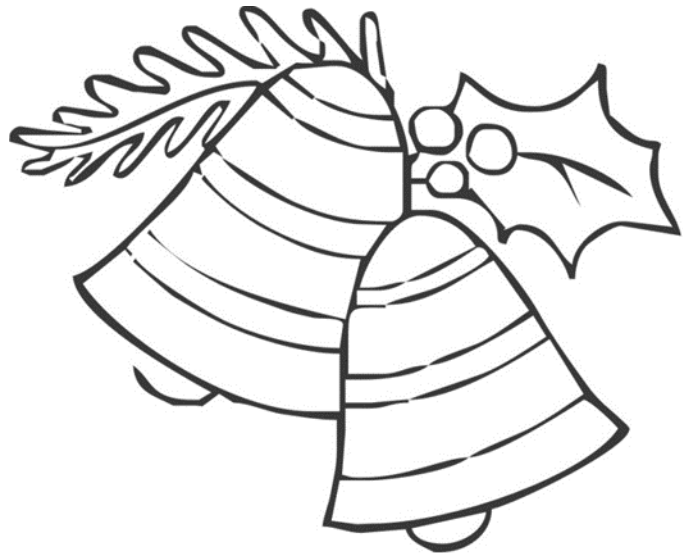
Jak już z pewnością wielu mieszkańców dostrzegło, w Wyrkach w mgnieniu oka rośnie długo oczekiwany sklep. Budowa rozpoczęła się w lipcu, dzień po zakończonej tegorocznej edycji Jarmarku Leśnego. Inwestorem jest pan Janusz Sławiński, więc sklep w Wyrkach, w przyszłym roku dołączy do doskonale zaopatrzonej lokalnej sieci sklepów „Sławex”. Będzie to pierwszy duży sklep spożywczy w naszej gminie, sądzę, że nie zabraknie w nim klientów.

Trzeba przyznać, że potrzeba funkcjonowania sklepu z szerokim asortymentem spożywczym i przemysłowym jest niezmiernie istotna.

Zatem cieszy fakt, że może już niebawem uda nam się zrobić zakupy na miejscu.

Trzeba pamiętać o tym jak ważni są lokalni przedsiębiorcy. To właśnie oni budują nasz lokalny kapitał, zatrudniają miejscowych, promują lokalne marki. Trzeba pamiętać o tym, że wiele sklepów, nawet tych w których ceny wydają się być niskie nie należy do polskiego kapitału, co oznacza, że dochód jakim obracają nie pozostaje w naszym kraju, wzbogaca zaś kraje do którego należy dana sieć. Tak więc robiąc zakupy, pamiętajmy, by wspierać nie tylko polskie produkty, ale również polskie sieci sklepów. A taką siecią jest bez wątpienia Sławex.

Święta Bożego Narodzenia



Na zbliżający się czas Świąt Bożego Narodzenia i cały Nowy 2022 Rok życzę Państwu, i sobie również, dużo zdrowia, siły i pokory, wytrwałości w ufności oraz wielu łask od Chrystusa, który każdego roku przychodząc do nas w dzień Bożego Narodzenia przypomina nam, że tylko w Jego miłości i miłosierdziu należy pokładać ufność i oczekiwać lepszych dni.

Mironław Torbica

Ciekawostki, przepisy, porady,

Uzdrowiająca moc czosnku

Czosnek najprawdopodobniej pochodzi z Azji (z Chin lub Syberii). Chińską nazwę **suan** oznaczającą czosnek zanotował Konfucjusz między XI a VII wiekiem p.n.e. W V wieku p.n.e. zapisany został w klasyfikacji roślin leczniczych przez chińskiego poetę, lekarza i przyrodnika Tao Hong-Jinga. Główki czosnku znajdują się na malowidłach wewnątrz piramidy Cheopsa, w pałacu Knossos na Krecie oraz w ruinach Pompei i Herakulanum. W stanie dzikim występuje na całej półkuli północnej, przede wszystkim w strefie umiarkowanej. Gatunkiem typowym jest czosnek pospolity (*Allium sativum* L.). Od najdawniejszych był używany czasów w medycynie ludowej do leczenia chorób zakaźnych. Działanie przeciwpasożytnicze świeżego czosnku było znane już w Starożytności. Wyrte tablice, odkryte na piramidzie w Gizeh liczące sobie 4500 lat ukazały, że przy budowie niewolnicy otrzymywali czosnek, aby „mieć serce i odwagę” do pracy oraz by byli „strzeżeni przed chorobami”. W Egipcie sok z czosnku był stosowany do pozbycia się robaków i tasiemca z przewodu pokarmowego. Arabowie wykorzystywali go do leczenia ran i owrzodzeń. W średniowieczu czosnek stanowił podstawę leczenia przeciwepidemicznego.

Czosnek należy do rodziny amarylkowatych i jest bardzo rozpowszechniony na świecie. Istnieje około 260 gatunków tej rośliny, w samej tylko Polsce – 16 (m.in. niedźwiedzi, zielony, węzowy, dziki), choć nasze uprawy to głównie czosnek pospolity – *Allium sativum*. Jego pobratymcami są takie warzywa jak: cebula, szczypiorek, por, siedmiolatka, szalotka, które nie mają jednak takich jak czosnek właściwości. Rośnie on prawie we wszystkich strefach klimatycznych, choć ze względu na glebę upodobał sobie Hiszpanię, Turcję, Egipt czy Indie.

Tak więc dostępny niemalże w każdym zakątku świata – czosnek - już przed wiekami ujawniał cudowne właściwości lecznicze m.in. hamujące rozwój bakterii i grzybów, w leczeniu chorób płuc, górnych dróg oddechowych, zakażeniach przewodu pokarmowego i skóry.

A dzisiaj, gdy ciągle mówi się o chorobach i naturalnych sposobach budowania odporności o cudownych właściwościach czosnku powinien wiedzieć każdy.

Główną substancją czynną czosnku jest allicyna, która charakteryzuje się działaniem antybiotycznym. Związek ten wyizolowali w 1944 r. Cavallito i Bailey. Warto też wiedzieć, że allicyna ma postać lotną i najwięcej tego organicznego związku znajduje się w świeżym i rozdrobnionym czosnku.

Przeprowadzone z wykorzystaniem czosnku badania laboratoryjne wskazują na dużą aktywność

przeciwdrobnoustrojową, dlatego czosnek działa przeciwbakteryjnie, przeciwwirusowo, przeciwgrzybiczo, antymiażdżycowo, przeciwalergicznie oraz przeciwnowotworowo. Naukowcy porównali moc allicyny do penicyliny i okazało się, że stosunek jest 1:15, czyli 1 mg allicyny ma moc działania 15 mg penicyliny!



Główną zaletą czosnku jest jego wpływ na utrzymanie równowagi mikrobiologicznej jelit. Czosnek dzięki swoim właściwościom odbudowuje zniszczoną florę bakteryjną w jelitach po przebytych kuracjach antybiotykowych. W dużym stopniu wspomaga układ odpornościowy i oddechowy, wzmacnia naturalne mechanizmy obronne organizmu oraz podwyższa ogólną sprawność, zarówno fizyczną jak i psychiczną. Wywiera pozytywny wpływ na układ sercowo-naczyniowy, rozszerza naczynia krwionośne i obniża ciśnienie krwi. Czosnek wykazuje silne działanie oczyszczające krew z produktów przemiany materii. Posiada właściwości antyoksydacyjne, pomaga zapobiec chorobie nowotworowej, liczne badania sugerują, że czosnek blokuje przemianę komórek mogące prowadzić do nowotworu, i wręcz może niszczyć komórki rakowe. Czosnek ma również pozytywny wpływ na metabolizm węglowodanów, zwiększa wrażliwość komórek na insulinę. Spowalnia procesy starzenia, poprawia funkcjonowanie mózgu w starszym wieku ochraniając neurony.

Czosnek ma najlepsze właściwości lecznicze gdy jest spożywany w formie nieprzetworzonej, może być stosowany przez dzieci, dorosłych oraz osoby starsze, jednak większość osób rezygnuje z jego spożycia, ponieważ kojarzy się z niezbyt przyjemnym zapachem. Warto jednak przełamać się i wprowadzić czosnek do swojego jadłospisu ewentualnie można korzystać ze sprawdzonych suplementów diety zawierających olejek z czosnku.

Pyszne i sprawdzone przepisy Naszych Czytelników

Syrop z czosnku

Syrop z czosnku to skuteczna mikstura wzmacniająca odporność, a gdy przyjdzie choroba, a wraz z nią np. ból gardła, kaszel czy gorączka znacznie łagodzi przebieg dolegliwości. Syrop możemy przyrządzić sami z kilku podstawowych składników: 2 - 3 główki czosnku (najlepiej z rodzimej uprawy, nie kupowanych w markecie); 3 cytryny; 6 łyżek naturalnego miodu; 1 szklanki chłodnej wody.

Czosnek obieramy i miażdżymy ząbki za pomocą praski do przeciskania. Z cytryn wyciskamy sok i mieszamy z miodem.



Stopniowo dolewamy wodę, cały czas mieszając. Powstałą substancję odstawiamy na około 24 godziny w ciemne miejsce, by "nabrała mocy". Gotowy syrop przelewamy do butelki z ciemnego szkła.

Bardzo ważne jest, by miód zastosowany do przyrządzenia syropu z czosnku był naturalny, co oznacza, że powinien zawierać naturalny propolis i pyłek kwiatowy. Naturalny miód nazywany jest płynnym złotem, ze względu na właściwości lecznicze i zawartość około trzystu substancji działających korzystnie na zdrowie człowieka, odporność i samopoczucie. W skład prawdziwego miodu wchodzi również naturalne białka, witaminy: A, B1, B2, B6, B12, C, węglowodany, kwasy organiczne, olejki eteryczne, związki polifenolowe oraz kwas foliowy. Prawdziwy miód rozpoznać możemy po jego smaku: miód naturalny ma niejednorodną, chropowatą konsystencję, a podczas jego próbowania odczuwamy przyjemne drapanie w gardle wywołane przez cząsteczki pyłku kwiatowego. Naturalny miód krystalizuje się, rozpuszcza nierównomiernie w innych płynach i nierównomiernie ścieka z łyżki lub szpatułki do nakładania. Tylko naturalny miód pozwoli wydobyć z przygotowywanego przez nas syropu z czosnku wszystkie właściwości lecznicze.

Syrop z czosnku należy przyjmować profilaktycznie - 1 łyżeczka na dobę dla dzieci, 1 łyżka dla dorosłych. W razie nasilających się objawów choroby - 3 łyżeczki na dobę w przypadku dzieci i 3 łyżki w przypadku dorosłych. Jeśli jednak objawy przeziębienia lub grypy nie ustąpią w ciągu tygodnia, zalecana jest wizyta u lekarza.

Smażona ryba w galaretkowej zalewie octowej

Pyszna rybka w zalewie galaretkowej z octem, przekładana smażoną cebulką. Idealna przekąska na wigilijny stół, Można ją przygotować kilka dni wcześniej. Prosta i szybka do zrobienia.

Składniki:

- 1kg ryby (filet bez ości)
- 1-2 cebule
- mąka do panierowania
- olej do smażenia
- sól, pieprz czarny i pieprz ziołowy
- na zalewę:
- 5 szkl wody (u mnie szklanka zawsze ma 250 ml)
- 1 szkl octu 10 %
- 7 liści laurowych i 8 ziela angielskiego
- łyżeczka soli i 6 łyżek cukru
- 2 łyżki żelatyny

Przygotowanie:

Rybę osuszamy ręcznikiem papierowym, posypujemy solą i pieprzem, kroimy na kawałki, obtaczamy w mące i smażymy na oleju na złoto z obu stron.

Cebulę kroimy w piórka również podsmażamy na oleju, doprawiamy solą i pieprzem ziołowym.



Zagotowujemy w garnku wszystkie składniki na zalewę oprócz żelatyny. Żelatynę dodajemy jak już zalewa się zagotuje i ją wyłączymy. Wtedy wsypcie ją i mieszajcie aż się rozpuści.

Rybę układamy w słoiku na przemian z cebulką i zalewamy gorącą zalewą. Zakręcamy. Jak wystygnie wstawiamy do lodówki. Najlepiej smakuje po 2 dniach jak ryba przejdzie smakiem zalewy. Taką rybkę przechowujemy ok 1 tygodnia w lodówce.

Smacznego!!

Humor

☺
 Policjant z drogówki wraca do domu i od progu woła syna:
 - Pokaż dzienniczek !
 Syn wyciąga dzienniczek.
 W środku kilka jedynek i 100 złotowy banknot.
 Ojciec wprawnym ruchem chowa kasę i mówi:
 - No przynajmniej w domu wszystko w porządku.
 ☺

☺
 W drodze z przedszkola mała Zuzia chwali się mamie – Dzisiaj uczyliśmy się o rasach psów.
 - O to bardzo fajnie , A jak się nazywa rasa tego chudziutkiego pieska po drugiej stronie ulicy ?
 Zuzia myśli myśli Anoreksio.
 ☺
 Mama i córka zmywają talerze, zaś tata i synek sprzątajają mieszkanie .
 Nagle z kuchni dobiega odgłos tłuczonego szkła.
 - Oho, mama coś zbiła – mówi tata
 - Skąd wiesz ?
 - Bo nikt na nikogo nie krzyczy.
 ☺

Czyste Powietrze w Gminie Wyrki

Gminny Punkt Informacyjno-Konsultacyjny Programu „Czyste Powietrze” w Wyrkach zaprasza mieszkańców Gminy Wyrki do osobistego lub telefonicznego kontaktu w celu uzyskania informacji w zakresie możliwości montażu ekologicznych źródeł ciepła i termomodernizacji jednorodzinnych budynków mieszkalnych z dotacją Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Szczegółowych informacji udziela pan Piotr Kazanecki, nr tel. 825459722 (bezpośredni) lub 825913003 (sekretariat).



Zadbaj o zdrowie



Zadbaj o środowisko



Zadbaj o domowy budżet

Wydawca:
 Stowarzyszenie Aktywności Obywatelskiej "Koalicja Kulturalna" w Wyrkach
 Wyrki - Adampol 95
 22-205 Wyrki
 email: wyruckiewiesci@wp.pl
 www.wyrki.com.pl

Zespół redakcyjny:
 Justyna Torbicz - redaktor naczelna
 Władysław Kapica
 Ewa Jabłońska
 Hanna Czelej
 Mirosław Torbicz
 Marek Niedzielak

Copyright© "Wyruckie Wieści".

Wszystkie teksty zamieszczone w Wyruckich Wieściach mogą być cytowane i przedrukowywane wyłącznie po uzyskaniu pisemnej zgody redakcji, pod warunkiem podania źródła i przekazania redakcji egzemplarza publikacji z cytowanym tekstem.

Numer 2-4 (21), Wyrki grudzień 2021 r.. Nakład: 500 egz.
 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY